



RACJE GMINNE

- GOLASOWICE
- JARZĄBKOWICE
- KRZYŻOWICE
- PAWŁOWICE
- PIELGRZYMOWICE
- PNIÓWEK
- WARSZOWICE

PAWŁOWICE

XI rok wydawnictwa

Nr 13 (240) 1-15.07.2004r.

ISSN 1640-8071

Cena: 1,50 zł (w tym 7% Vat)

www.pawlowice.pl, www.gokpawlowice.hg.pl

SESJA RADY GMINY

STR. 2

RENTY STRUKTURALNE W ROLNICTWIE

STR. 4

POMYSŁ NA WAKACJE HOP DO WODY

STR. 9

Budują kanalizację

czytaj str. 3



zdj. bc



zdj. bc

Taka mała "Fanaberia"

Działająca przy Gminnym Ośrodku Kultury grupa teatralna "Fanaberia" pod koniec maja pojechała do Czerwionki na X Dziecięcy Festiwal Teatralny. Wśród 18 zespołów zajęła drugie miejsce w starszej grupie wiekowej. Bajka „O strasznym smoku” spodobała się jurorom i publiczności.

czytaj str. 8

Co zamiast SAPARDU?

Komisja Europejska zdecydowała, że Gmina Pawłowice nie otrzyma finansowego wsparcia z programu SAPARD na inwestycje drogowe i wodno - kanalizacyjne.

We wrześniu ubiegłego roku gmina złożyła pięć wniosków o dofinansowania w ramach programu "Rozwój i poprawa infrastruktury obszarów wiejskich". Mimo że wnioski uzyskały pozytywną ocenę formalną, gminie pieniędzy nie przyznano, ponieważ kwota przeznaczona na wykonanie programu wystarcza na sfinansowanie w skali kraju jedynie 60 % zgłoszonych inwestycji. O wyborze wniosków do realizacji decydowała pozycja na liście rankingowej Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. M. in. niska stopa bezrobocia i dobry poziom infrastruktury w gminie spowodował, że Pawłowice nie znalazły się na najwyższych miejscach w rankingu, a co za tym idzie - nie otrzymały dofinansowania. Na ostateczną decyzję z ARiMR gmina musiała czekać aż 10 miesięcy. W ramach SAPARDU miały być zrealizowane trzy inwestycje drogowe: przebudowa ul. Kościuszki w Krzyżowicach, przebudowa ul. Stawowej w Warszowicach i Krzyżowicach oraz przebudowa ul. Osieńskiej w Warszowicach (w sumie ok. 1,6 mln zł dofinansowania). Poza tym gmina wniosowała o 1,7 mln zł na drugi etap budowy kanalizacji sanitarnej w Krzyżowicach i Warszowicach oraz ok. 600 tys. zł na budowę sieci kanalizacji sanitarnej w obrębie ul. Stawowej i Poprzecznej w Warszowicach. W związku z odmowną decyzją dotyczącą dofinansowań gmina będzie realizowała zadania we własnym zakresie. Na inwestycje drogowe ogłoszono już przetargi, a budowa kanalizacji sanitarnej w Warszowicach i Krzyżowicach zostanie zgłoszona do Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Miejmy nadzieję, że tym razem fundusz będzie wypłacalny. bc

Nowe ceny biletów

W związku z wprowadzeniem podatku V.A.T. na usługi sportowe oraz wzrostem opłat za wodę, zmieniły się ceny biletów za korzystanie z pływalni Wodny Raj. Basen funkcjonuje już trzy lata i do tej pory żadnej podwyżki nie było, jednak zmiana przepisów podatkowych, związana z wejściem Polski o Unii Europejskiej, wymusza wzrost cen. Za bilet normalny zapłacimy teraz 8 zł, a za bilet ulgowy - 4,50 zł. Nie zmieniają się natomiast opłaty za dodatkowe minuty korzystania z pływalni po upływie pierwszej godziny. W dalszym ciągu wynoszą one 10 gr. do biletu normalnego i 5 gr. do ulgowego. O wakacyjnych promocjach cen biletów piszemy na str. 9. bc

Racje Gminne 2

Remont pełną parą



W połowie sierpnia zakończą się prace remontowe przy strażnicy OSP w Warszowicach. Wykonane już zostało odwodnienie wokół budynku oraz tzw. izolacja pionowa, która zabezpiecza obiekt przed wodą. Docieplony zostanie nowy dach i ściany tej części budynku, w której znajduje się sala taneczna. Ostateczny efekt nada strażnicy nowa, kolorowa elewacja. bc

We wtorek, 29 czerwca po raz ostatni przed sezonem urlopowym obradowali radni.

Sesja Rady Gminy

Obrady poprowadził przewodniczący Rady Gminy Franciszek Dziendziel. Sesja miała charakter porządkowy. Jej głównym celem było zamknięcie finansowe pierwszego półrocza, uruchomienie inwestycji drogowych i kanalizacyjnych oraz dokończenie inwestycji kubaturowych, które już zostały rozpoczęte.

Jednym z pierwszych punktów obrad było sprawozdanie z międzysesyjnej działalności Urzędu i podlegających mu jednostek. W okresie od 4 do 29 czerwca Referat Organizatorski ogłosił przetargi na inwestycje, które będą realizowane z funduszy gminy: przebudowa drogi dojazdowej do stacji benzynowej w Pawłowicach, przebudowa ul. Kościuszki w Krzyżowicach, ul. Osieńskiej w Warszowicach, ul. Miarki, Astrów i Ogrodowej w Pawłowicach oraz budowa kanalizacji sanitarnej w obrębie ul. Stawowej i Poprzecznej w Warszowicach. W punkcie potwierdzenia gotowości do podjęcia pracy zarejestrowanych jest 880 osób (w tym 533 kobiety), czyli o 21 osób mniej niż w ubiegłym miesiącu. Od 1 lipca do 31 grudnia 2004 r. dwuosobowe patrole będą monitorowały Osiedle. Patrole będą się odbywały w nocy z piątku na sobotę, soboty na niedzielę i niedzieli na poniedziałek. Poza tym jeden dodatkowy dzień w tygodniu będzie każdorazowo ustalany z firmą ochroniarską.

Przez trzy dni trwała w gminie zbiórka odpadów wielkogabarytowych zorganizowana przez Referat Rolnictwa, Leśnictwa i Ekologii. W sumie zebrano 42 tony odpadów. Wypłacono również dla mieszkańców sześć ostatnich w pierwszym kwartale dofinansowań do pieców ekologicznych.

W związku z budową kanalizacji sani-

tarnej w Warszowicach i Krzyżowicach Gminny Zakład Komunalny dostarczył mieszkańcom umowy na wykonanie przyłączy kanalizacyjnych. Na 135 posesji do tej pory dostarczono 99 umów. Referat Promocji, Integracji Europejskiej i Sportu ogłosił wniosek do Europejskiego Funduszu Społecznego na zadanie "Program pomocy stypendialnej dla uczniów ZSO w Pawłowicach". Gmina wnioskuje o kwotę 254 tys. 260 zł. W roku szkolnym 2004/2005 i 2005/2006 przewiduje się przyznanie 100 stypendiów o maksymalnej wartości 250 zł netto miesięcznie, z pominięciem wakacji. Gmina nie będzie ponosiła z tego tytułu żadnych wydatków.

Przebudowa dróg

Radni przegłosowali uchwałę dotyczącą przebudowy dróg gminnych: ul. 22-go Lipca i ul. Nowej w Pawłowicach. Pierwszym etapem prac będzie przygotowanie dokumentacji niezbędnej do realizacji zadań. W budżecie gminy zabezpieczono środki finansowe na ten cel.

Nowe imię szkoły

Szkoła Podstawowa w Golasowicach od 30 sierpnia będzie nosić imię Kornela Makuszyńskiego. Radni jednogłośnie podjęli uchwałę o zmianie imienia szkoły. Od września podstawówka im. Kornela Makuszyńskiego będzie funkcjonowała w ramach Zespołu Szkolno -Przedszkolnego. Podjęta na czerwcowej sesji uchwała zostanie wręczona szkole na uroczystym rozpoczęciu roku szkolnego w nowo wyremontowanym obiekcie.

Komisja stypendialna

W skład komisji przyznającej stypendia w ramach gminnej pomocy stypendialnej "Szansa" wejdą z ramienia Rady Gminy: Franciszek Dziendziel, Franciszek Herok i Izabela Kamińska, natomiast wicewójta Marian Bęben i dyrektor Gminnego Zespołu Oświaty Barbara Siemieniuk zostali wydelegowani do pracy w komisji przez wójta. Wnioski o przyznanie stypendiów można składać w sekretariacie Urzędu Gminy do 15 września 2004 r.

oprac. Beata Cyganek

Do końca września w Warszowicach i Krzyżowicach będzie położonych około 15 km sieci kanalizacyjnej. Do sieci podłączonych będzie 137 posesji. 34 proc. kosztów budowy jest finansowanych z funduszu unijnego Phare.

Budują kanalizację

Inwestycję rozpoczęto 2 czerwca. Główny wykonawca ATA - Technik z Budzyna ma duże doświadczenie w tego typu pracach. Firma buduje m. in. kanalizacje sanitarne, gazociągi, oczyszczalnie ścieków do 1 tys. m³ i tzw. kanalizacje sanitarne podciśnieniowe. Realizuje również projekty w ramach programów Phare i SAPARD (w naszej gminie budowa kanalizacji jest realizowana w ramach tego pierwszego). W zasadzie całość prac przeprowadzana jest na gruntach prywatnych. Mieszkańcy obu sołectw na specjalnych zebraniach zostali poinformowani o celu i zakresie robót. Do tej pory wszystkie prace przebiegały bez większych zakłóceń. - *Prace toczą się na kilku frontach równocześnie* - mówi Artur Grodecki, kierownik budowy i robót. - *W przypadku budowy kanalizacji ważne są warunki atmosferyczne, a tutaj, szczególnie w Krzyżowicach, mamy do czynienia ze szkodami górnymi. W stosunku do projektu występują różnice spowodowane osiadaniem gruntu.* Przy budowie kanalizacji pracuje 16 - 17 osób z firmy ATA - Technik i tyle samo od podwykonawcy - firmy ZISCO Bandura z Pawłowic. Prace zakończą się 30 września.

Beata Cyganek



Skanalizowanie obszarów gmin i powiatów należy do obowiązków lokalnych samorządów. W prawie Unii Europejskiej istnieją odpowiednie dyrektywy, które mówią o obowiązku odprowadzania ścieków do oczyszczalni. Brak dostosowania do wymogów unijnych, po upływie określonego czasu, będzie skutkować nałożonymi na gminę karami. Chociaż sieci kanalizacyjnej nie widać gołym okiem, jej budowa należy do najdroższych zadań inwestycyjnych. Dlatego państwa członkowskie, w tym również Polska, mogą korzystać z pieniędzy pochodzących z funduszy unijnych na dofinansowanie budowy kanalizacji.

Deszczowa niedziela upłynęła mieszkańcom Golasowic pod znakiem muzyki i tańców góralskich.

O, beskidzkie gronie...

Pomysłodawcą koncertu był ks. Roman Grabowski z tutejszej parafii. Estradę Regionalną "Równica", bo tak brzmi pełna nazwa zespołu, usłyszał w Ustroniu na jubileuszu kolegi - proboszcza. Zespół tak mu się spodobał, że postanowił sprowadzić go do Golasowic. Jednak parafia sama z siebie nie mogła zorganizować koncertu. Potrzebne

Ochotnicza Straż Pożarna z Golasowic, Rada Sołeczka i Rada Parafialna, która przygotowała dla artystów poczęstunek. 20 czerwca "Równica" wystąpiła w wypełnionej po brzegi sali przy strażnicy OSP. W czasie występu nie zabrakło popularnego utworu "Zasiali górale". Młodym śpiewakom i tancerzom towarzyszyli muzycy



były pieniądze na opłacenie występu. Wtedy do organizacji włączył się Gminny Ośrodek Kultury, dzięki czemu wstęp na koncert był za darmo. W organizację imprezy zaangażowało się także Kółko Rolnicze,

akompaniujący na kontrabasie, akordeonie i klarnecie. Zróznicowany repertuar każdego słuchaczowi pozwolił znaleźć coś dla siebie. Na koniec zespół do wspólnego śpiewu zaprosił również publiczność. bc

Od lipca dzieci w przedszkolu już nie ma i prace remontowe obejmują cały budynek.

Przedszkole jak nowe

Trwa remont w Przedszkolu nr 2 w Pawłowicach. Wykonawca robót, Konsorcjum Kazbud Sp. z o.o. i PHU Kazbud z Warszowic wymienia w budynku instalację wodno - kanalizacyjną, sanitariaty i wentylację mechaniczną w kuchni, która była nieczynna już od dłuższego czasu. Będą położone panele, cyklinowane parkiety i odmalowane wnętrza. Przy okazji remontu część pomieszczeń będzie zaadaptowanych na szatnię i toalety dla personelu, a dla przedszkolaków utworzona zostanie sala komputerowa i pracownia do zajęć plastycznych. Do tej pory w przedszkolu odbywały się normalne zajęcia, dlatego robotnikom udostępniono tylko część obiektu. Jednak od lipca w przedszkolu nie prowadzi się zajęć z dziećmi i prace remontowe toczą się w całym budynku. Zakończenie remontu planuje się na koniec sierpnia, a spodziewany koszt inwestycji wyniesie ok. 600 tys. zł.

Beata Cyganek

Racje Gminne 3

Renty strukturalne w rolnictwie

Renty strukturalne mają zachęcać rolników w wieku przedemerytalnym, podlegających ubezpieczeniu społecznemu rolników, do zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej i przekazania posiadanych gospodarstw rolnych następcy lub innemu rolnikowi.

Podstawą wdrażania rent strukturalnych jest Rozporządzenie Rady Ministrów z 30 kwietnia 2004 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu udzielania pomocy finansowej na uzyskanie rent strukturalnych objętej planem rozwoju obszarów wiejskich. Rozporządzenie wchodzi w życie 1 sierpnia 2004 r.

Dla kogo renty?

O renty strukturalne mogą ubiegać się producenci rolni będący osobami fizycznymi, jeśli spełniają konkretne warunki:

- ukończyli 55 lat, lecz nie osiągnęli jeszcze wieku emerytalnego i mają prawa do emerytury lub renty

- przez co najmniej 10 lat nieprzerwanie prowadzili działalność rolniczą w gospodarstwie rolnym

- przez co najmniej 5 lat i w dniu złożenia wniosku o rentę strukturalną podlegali ubezpieczeniu społecznemu rolników, a także nie mają zaległości z tytułu opłacania składek - są wpisani do ewidencji producentów rolnych

- przekazali innym użytkownikom gospodarstwo rolne o łącznej powierzchni użytków rolnych co najmniej 1 ha i zaprzestali prowadzenia działalności rolniczej.

Gospodarstwo rolne może być trwale i w całości przekazane następcy, który nie ukończył jeszcze 40 lat lub na powiększenie gospodarstwa rolnika (kilku rolników) młodszego od przekazującego (trwale lub w formie dzierżawy na co najmniej 10 lat). Rolnicy mogą przekazać własne gospodarstwo na cele związane z ochroną środowiska oraz z przeznaczeniem do zalesienia, albo nieodpłatnie dla Skarbu Państwa - do Agencji Nieruchomości Rolnych. Osoba fizyczna przejmująca gospodarstwo nie może być emerytem lub rencistą i musi posiadać kwalifikacje zawodowe do prowadzenia działalności rolniczej (odpowiednie wykształcenie lub staż pracy w gospodarstwie rolnym). Jest ona zobowiązana do prowadzenia działalności rolniczej na przejętych gruntach przez co najmniej 5 lat.

Wysokość renty strukturalnej

Podstawowa wysokość renty strukturalnej wyniesie 210 % najniższej emerytury, która aktualnie wynosi 562,58 zł. W związku z tym podstawowa i jednocześnie naj-

niższa wysokość renty strukturalnej wyniesie 1.181,42 zł brutto. Wysokość renty można zwiększyć, jeżeli gospodarstwo rolne przekazane w ramach programu rent strukturalnych stanowi źródło utrzymania dla obojga małżonków i w dniu złożenia wniosku małżonkowie spełniali warunki określone w rozporządzeniu. W tym wypadku renta dodatkowo wzrasta o 60% kwoty najniższej emerytury, czyli o 337,55 zł brutto. Renta zwiększa się o 50 % kwoty najniższej emerytury (281,29 zł brutto), jeżeli powierzchnia przekazanego w sposób trwały gospodarstwa rolnego wynosi od 3 do 3,99 ha użytków rolnych. Kolejne 3 % (16,88 zł) kwoty najniższej emerytury można otrzymać za każdy pełny hektar użytków rolnych (powyżej 3 ha, ale nie więcej niż 20 ha) przekazany w sposób trwały na powiększenie innego gospodarstwa rolnego. Następne 3 % za każdy hektar (powyżej 3 ha ale mniej niż 20 ha) otrzymamy, jeżeli przekazemy gospodarstwo na powiększenie gospodarstwa rolnego prowadzonego przez rolnika w wieku poniżej 40 lat.

Maksymalna renta strukturalna rolników może wynosić 440 % najniższej emerytury, czyli aktualnie 2.475,35 zł brutto. W przypadku wzrostu najniższej emerytury automatycznie wzrasta wysokość wypłacanej renty strukturalnej. Osoba pobierająca rentę będzie zobowiązana do opłacania składki KRUS przez cały czas pobierania renty strukturalnej, aż do osiągnięcia wieku emerytalnego. Obecnie składka ta wynosi 222,80 zł na kwartał. Renta strukturalna będzie wypłacana co miesiąc, jednak nie dłużej niż przez 10 lat. Po nabyciu przez rolnika pobierającego rentę strukturalną prawa do emerytury ustawowej, kwota renty zostanie pomniejszona o kwotę emerytury. Postępowanie o przyznanie renty rozpoczyna się na pisemny wniosek rolnika lub ubiegającego się o rentę małżonka. Wnioski należy składać osobiście u kierowników biur powiatowych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, odpowiednich ze względu na miejsce zamieszkania składającego podanie. Liczba przyznawanych rent jest ograniczona, należy więc się śpieszyć. bc

Szczegółowe informacje można uzyskać w każdą środę w godzinach od 9.00 do 11.00 u pracownika Ośrodka Doradztwa Rolniczego pełniącego dyżur w Urzędzie Gminy w Pawłowicach lub w Referacie Rolnictwa, Leśnictwa i Ekologii UG, pokój nr 7, tel. 47 56 322.

Nowa ustawa o zasiłkach rodzinnych nie zakłóciła terminowych wypłat świadczeń w naszej gminie.

Zasiłki na czas

W związku z nową ustawą w wielu miastach nie zrealizowano wypłat zasiłków rodzinnych. Scedowanie ich wypłacania na poczet zadań lokalnych samorządów spowodowało dużo zamieszania. W Pawłowicach wypłata zasiłków nie napotyka na żadne trudności i wszystkie świadczenia realizowane są terminowo. bc

PÓŁKOLONIE

Trwają zapisy na półkolonie dla dzieci ze szkół podstawowych (po ukończeniu I klasy).

- program: poznawanie różnych zawodów, wyjazdy na basen, wycieczki do Chorzowa, Pszczyny, Bielska-Białej, Goczałkowic, wizyta w leśniczówce, gospodarstwie ogrodniczym, w jednostce OSP i in.

- zapewniony suchy prowiant

- koszt turnusu: 80 zł od osoby

- termin: 02. - 13.08.2004, zapisy do 27.07.

- zapisy oraz informacje w Domu Kultury w Pawłowicach Osiedlu w godzinach otwarcia świetlicy

- pon.- pt. 8.00 - 16.00,

- oraz pod nr tel. 47-21-036

Zapraszamy na turnieje

TENIS

Urząd Gminy i LKS Krzyżowice organizują Gminny Turniej Tenisa Ziemnego. Zawody odbędą się 11 lipca na korcie tenisowym w Krzyżowicach. Zgłoszenia do 9 lipca przyjmuje Jan Olbrich, tel. 4723 604 lub 502 37 26 61. Do udziału w turnieju zapraszamy wszystkich mieszkańców gm.

PIĘKA NOŻNA

Organizatorzy rozgrywek Gminnej Ligi Piłki Nożnej Amatorów już teraz zapraszają na turniej o Puchar Ligi im. Krzysztofa Jesionowskiego, który odbędzie się 7 sierpnia. Dodatkową atrakcją będzie mecz o Superpuchar z I edycji (przed rozpoczęciem turnieju) pomiędzy mistrzem ligi AZS Argentyna I a zdobywcą Pucharu Ligi im. Krzysztofa Jesionowskiego KRS TKKF Old Boys. bc

Serdeczne podziękowanie rodzinie, sąsiadom, znajomym, delegacjom za okazaną życzliwość i współczucie oraz wszystkim, którzy wzięli udział w uroczystości pogrzebowej

śp. Józefa Orszulika

składają pograżeni w smutku
żona, córka i syn z rodzinami

PAWŁOWICE, JAKIE BYŁY I JAKIE PAMIĘTAM...

Ostatni Złoty Jubileusz Kapłański w Pawłowicach - Anno Domini 1896.

Tytuł niniejszego wspomnienia kojarzy mi się z „Panem Tadeuszem” Adama Mickiewicza, w którego podtytułe czytamy „czyli ostatni zajazd na Litwie. Historia szlachecka z roku 1811 i 1812 we dwunastu księgach wierszem”¹. W Litwie widzę paralelę do naszej Małej Ojczyzny, która konkretyzuje się w Pawłowicach - w ziemi pawłowickiej, jaka była i jaką pamiętam. Nie będzie chyba profanacją, jeśli „Inwokację” z tego arcyepoematu odniosę do naszej duchowej Małej Ojczyzny: *Ziemio pawłowicka! Ojczyzno moja! ty jesteś jak zdrowie; / Ile cię trzeba cenić, ten tylko się dowie, / Kto cię stracił. Dziś piękność twą w całej ozdobie / Widzę i opisuję, bo tęsknię po tobie...*

Nasze dzisiejsze wspomnienie odnosi się do roku 1896. Cóż to się w nim takiego w Pawłowicach zdarzyło? Naszą pamięć wspomnie ks. profesor Alfons Nowack, nauczyciel religii i kierownik szkoły zapewne średniej, rezydujący w Żorach, który opublikował w 1912 roku książkę o historii parafii wiejskich dekanatu żorskiego na Górnym Śląsku². Ze Wstępu [s. V-VII] dowiadujemy się, że Autor zwiedzał nasze strony i kochał ich kościoły, zwłaszcza te drewniane, z których już niewiele się ostało po dwóch wojnach światowych. Przed 108 laty obchodził w Pawłowicach Złoty Jubileusz Kapłański proboszcz miejscowy a także dziekan dekanatu żorskiego - ks. Józef Rasim [zgodnie z ustną tradycją czytają: Razim]. Po nim były srebrne jubileusze proboszczów: ks. kanonika honorowego, dziekana żorskiego Wiktora Lossa - 1911; ks. Edmunda Kurzeji - 1964; ks. Gerarda Wochnika - 1986. Złotego Jubileuszu nie mieliśmy w naszym kościele od roku 1896.

Nasz Złoty Jubileusz Kapłaństwa, przypadający dokładnie 29 czerwca 2004 roku, uczciliśmy Mszą dziękczynną odprawioną w Sanktuarium Matki Boskiej w Piekarach Śląskich, w koncelebrze pod przewodnictwem Metropolity Górnos Śląskiego Ks. Arcybiskupa Damiana Zimonia. Jego obecność była dla nas cenna i droga. Przed 50-laty, jako że nasi biskupi byli na wygnaniu, święcił nas w Piekarach, a nie w katedrze w Katowicach, biskup częstochowski Zdzisław Goliński. Miało to jednak swoją wymowę, bo miejsce było maryjne, a biskup był ze stolicy Maryi Królowej Polski z Częstochowy. Było to również w Roku Maryjnym ustanowionym przez papieża Piusa XII z okazji 100-lecia ogłoszenia dogmatu o Niepokalanym Poczęciu NMP. Jesteśmy więc maryjnym rocznikiem kapłańskim. Czujemy Jej opiekę nad nami. Po pół wieku żyje nas jeszcze 19 z 29 wyświęconych 29 czerwca 1954 roku w Piekarach na prezbiterów Katolickiego Kościoła. Na reko-

lekcjach w Brennej³ - w Ośrodku Spotkań i Formacji Archidiecezji Katowickiej było nas 41 tegorocznych złotych jubilatów z diecezji częstochowskiej, krakowskiej, katowickiej i także grupa lwowska, tak samo, jak studiowaliśmy na Wydziale Teologicznym UJ w Krakowie w latach 1949-1954.

A jak obchodzono Złoty Jubileusz Ks. Józefa Rasima w roku 1896? Kim był, napisałem w książce o Pawłowicach wydanej 100 lat później, w roku 1996 (czytaj na s. 47-48)⁴. W roku 1896 świętowano w pawłowickim kościele parafialnym trzy rzadkie uroczystości: trziesiętletni jubileusz kościoła parafialnego, złoty jubileusz kapłański miejscowego proboszcza oraz prymicje kapłana diecezjalnego Pawła Brandysa. Złoty Jubileusz kapłański ks. Józefa Rasima obchodzono 26 lipca 1896. Baron Freiherr Ferdinand von Reitzenstein - pisze A. Nowack - jak i parafia, uczynili wszystko, aby temu dniowi uczczenia Jubilata nadać szczególnie świąteczny kształt. Do przygotowania na to święto należała odnowa kościoła parafialnego. W dzień samego święta kościół był wspaniale przyozdobiony. Na starym probostwie, bo to które oglądamy obecnie zbudował ks. Wiktor Loss, wicedziekan ks. Franciszek Ksoll z Warszawic przekazał Jubilatowi pismo z gratulacjami od Kardynała [Georg Kopp] i Wikariatu Generalnego [Kurii Biskupiej] w Wrocławiu. Obecny był patron kościoła tzn. baron wolny pan Ferdinand Maurycy Walenty von Reitzenstein z rodziną, duchowieństwo i kilku świeccich. Ks. Ksoll rozpoczął swoje bardzo serdeczne przemówienie - przyjaźnił się bowiem od dawien dawna z ks. Rasimem - słowami *Haec dies quam fecit Dominus*. My byśmy zaśpiewali dzisiaj w takiej uroczystej chwili *Oto dzień, który dał nam Pan*. Ksiądz Ksoll przekazał też życzenia od proboszczów z dekanatu. Jako dar od dekanatu wręczył Jubilatowi bardzo cenny pluwiał [nieszpornik]. Potem poprowadzono Złotego Jubilata w uroczystej procesji do kościoła, gdzie odprawił w asyście

To już ostatni odcinek cyklu przygotowanego przez pochodzącego z Pawłowic ks. prof. Stanisława Pisarka. Mamy nadzieję, że z autorem spotkamy się jeszcze na łamach gazety.

uroczystą sumę. Proboszcz Hermann Fuchs z Krzyżowic w kazaniu po polsku ukazał licznie zgromadzonym słuchaczom (oczywiście płci męskiej i żeńskiej, a także obecnej młodzieży i dzieciom) znaczenie tego dnia. Kazanie po niemiecku wygłosił radca duchowny dr Kremys, ojciec duchowny Szpitala Juliusza w Rybniku, znany mistrz mowy w tym języku. Po nabożeństwie starosta Schröter z Pszczyny przekazał Jubilatowi z polecenia Rządu Królewskiego [Prus] Order Czerwonego Orła IV klasy. Podczas uroczystego obiadu przemówił bardzo serdecznie Patron kościoła, dając wyraz uczuciom czci i wdzięczności względem swojego byłego nauczyciela. Przypomina mi się tu mój ojciec, który uczęszczał w latach 90. XIX wieku na lekcje katechizmu, przygotowując do pierwszej spowiedzi i komunii świętej przez rok i chyba jeszcze przez jeden rok po przyjęciu tych sakramentów dla utrwalenia zdobytej o nich wiedzy. Warunkiem dopuszczenia do sakramentów było opanowanie na pamięć całego Małego katechizmu. Kto nie umiał zadanej lekcji, szedł do kąta kłęcząc na grochu. Ks. Rasim był bardzo wymagający i surowy. Lekcje religii były prowadzone w VIII-klasowej szkole pruskiej, jednakże w języku polskim. Mały katechizm był po polsku i przy tej okazji pawłowickie dzieci uczyły się czytać i mówić poprawnie po polsku. Ks. A. Nowack, historyk i nauczyciel, napisał o ks. Rasimie, że parafianie raczej się go bali, niż kochali. Patrzenie, a oto stary baron Ferdinand Maurycy Walenty von Reitzenstein wyraża mu swój szacunek i wdzięczność. Chyba także za tę surowość i wymaganie? A może dziecko Patronów było traktowane przez proboszcza łagodniej? Nie sędzę. Był on inspektorem szkolnym nie tylko w dekanacie żorskim. Ksiądz Józef Rasim zmarł 23 marca 1899 roku, przeżywszy lat 81. W Pawłowicach był duszpasterzem od 1852 roku.

Katowice, dnia 24 czerwca 2004 roku
ks. Stanisław Pisarek, bibliista

1 Warszawa 1984.

2 Geschichte der Landpfarreien des Archipresbyterates Sohrau O.-S. Von Professor Alfons Nowack Religions- und Oberlehrer, Oppeln 1912, s. 338.

3 Jubileusz, to lat $7 \times 7 + 1 = 49 + 1$, ten ostatni rok jest cały rokiem jubileuszowym. Początek mieliśmy w Cudownej Kaplicy Matki Boskiej na Jasnej Górze w Częstochowie dnia 6 XI 2003 r. w koncelebrze, której przewodniczył arcybiskup Stanisław Nowak. Ja miałem w moje 75. urodziny 24 marca 2004 roku w WSSD w Katowicach Mszę św., zarazem jubileuszową; homilię wygłosił ks. J. Kozyra; w Ośrodku Spotkań i Formacji Archidiecezji Katowickiej w Brennej mieliśmy Msze jubileuszowe: z abpem Stanisławem Nowakiem z Częstochowy 15 VI; z O. Drem Wojciechem Prusem OP - rekolekcjonistą 16 VI [za ks. kardynała Franciszka Macharskiego z Krakowa]; z abpem Damianem Zimoniem z Katowic 17 VI; w grupie Jubilatów byli też lwowscy święceni z nami w 1954 r.; w niedzielę 27 VI na sumie odpustowej w kościele świętych apostołów Piotra i Pawła był w koncelebrze pod przewodnictwem ks. biskupa Stefana Cichego obchodzony Srebrny Jubileusz ks. Andrzeja Rothera [pochodzącego z parafii] i Złoty Jubileusz ks. Stanisława Pisarka; 29 VI grupa z Katowic odprawiła Mszę św. jubileuszową w miejscu święceń kapłańskich w Piekarach Śląskich, w koncelebrze pod przewodnictwem i z homilią ks. abpa Damiana Zimonia, naszego Metropolity; mój finał w Pawłowicach w poniedziałek 5 lipca 2004 z udziałem ks. biskupa Gerarda Bernackiego, pod Jego przewodnictwem i z homilią we Mszy św. dziękczynnej w koncelebrze z zaproszonymi kapłanami.

4 Z inicjatywy ks. proboszcza Gerarda Wochnika zebrał i opracował ks. Stanisław Pisarek, 700-lecie parafii (1293-1993) i 400-lecie kościoła p. w. św. Jana Chrzciciela (1596-1996) w Pawłowicach, Pawłowice 1996, s. 70.

Wymurował tysiãclatkę

Kiedy mieszkańcy Krzyżowic dowiedzieli się, że we wsi w ramach tzw. czynu społecznego będzie budowana szkoła, nie wszyscy byli entuzjastami. - *Byli i tacy, i tacy - mówi Bernard Hanslik, który prawie sam wymurował całą szkołę. - Ja się ucieszyłem, bo miałem pracę.*

Był rok 1961. Na zebraniu wiejskim poinformowano mieszkańców, że szkoła będzie, ale pod warunkiem, że 50 % kosztów budowy będzie pochodzić od społeczeństwa powiatu pszczyńskiego, a w szczególności od mieszkańców wsi Krzyżowice. Ci, którzy nie mogli wypłacić pieniędzy, odpracowali ustaloną kwotę na budowie. Wtedy było to 500 starych złotych. - *Robił ten, co chciał. Trzeba było zadeklarować tyle a tyle dniówek - mówi Bernard Hanslik. - Taki Sosna nie miał siły roboczej, to zadeklarował więcej pieniędzy - dodaje żona Maria Hanslik. Przedstawiciele Powiatowego Komitetu Budowy Szkoły co pewien czas chodzili i zbierali pieniądze - Te 500 zł to było i dużo, i mało. Pół litra wódki kosztowało wtedy 17 zł - dodaje pan Bernard. Wśród pracowników - ochotników pojawili się również opłacani fachowcy. Jednym z nich został Bernard Hanslik, jedyny do dziś żyjący platny pracownik budowy. - Głównym majstrzem był Teofil Czerwiński z Krzyżowic*

- *Kolonii. Umarł w czasie budowy, bo on już wtedy był na emeryturze i przyjął to jako robotę dorywczą. Ja go zastąpiłem. Było nas 6-7 stałych pracowników i pracownicy dorywcy - też platni. Reszta to byli ludzie ze wsi - mówi murarz. Bernard Hanslik wspomina stałych robotników: Oskara Lazara, Bronisława Kuczerę, Józefa Kuś, Alfreda Lipusa, Stefana Sławika i Alojzego Gorauśa; emerytowanych cieśli: Jana Zieburę, Józefa Uglorza i Roberta Niemca oraz głównego organizatora Joachima Gąsiora. Zanim jednak pan Bernard wymurował szkolne mury z prawie pół miliona cegieł, jego kariera zawodowa przedstawiała się zupełnie inaczej.*

Miał być szewcem

W czasie wojny trzeba było mieć jakiś zawód, takie były przepisy. Jak ktoś był z miasta, na rok szedł do rolnictwa, a rolnicy uczyli się zawodów, on miał naprawiać buty. - *Byłem w trzech warsztatach. Pierwszego majstra na wojnę zabrali, a zakład zamknęli. To samo było w Pawłowicach. Nie douczyłem się. Wojna się skończyła, ale po wojnie Rosjanie szukali sapażnika (szewca - dop. bc) dla armii radzieckiej. Warsztat prowadził Gruzin. Dobrze się dogadywaliśmy. Był głód, a ja dzięki pracy mogłem całą rodzinę utrzymać. Pracowałem tam przez 3 miesiące. Jak ofensywa ruszyła na Racibórz, to prosiłem Gruzina, żebym już z nimi nie szedł. Wtedy dla Bernarda Hanslika rozpoczęła się praca murarza. Najpierw chodził pomagać odbudowywać domy, przyglądał się pracy innych murarzy. Później pracował*

u budowlanka Wowry. - *U niego się przyuczyłem, a pierwsza poważna praktyka murarska to była budowa głównego magazynu Gminnej Spółdzielni w Pawłowicach.*



77-letni Bernard Hanslik wymurował szkołę z pół miliona cegieł.

Kiedy zaczął pracę przy szkole, był już doświadczonym fachowcem. Choć przy budowie pracowało wielu ludzi niewykwalifikowanych, całe przedsięwzięcie obyło się bez

wypadków. Bernard Hanslik miał pomocników, ale to on musiał wszystkiego sam doglądać. - *A że mąż był miejscowy, to miał szycę bez ograniczeń. Czy przywieźli towar o 6 wieczór, czy o 9 wieczór, to on musiał być zawsze na miejscu, musiał wszystko zorganizować, no bo jakby wysłał kogo innego, to już nie byłoby to samo - dodaje żona. Wagony z materiałem przychodziły do Warszowic. Stamtąd dwa traktory z kółka rolniczego przywoziły np. cement na plac budowy. - Czasami na rozładowanie były tylko cztery godziny. Trzeba było wtedy ludzi na gwałt zwoływać, a jak ludzi nie było, to zakasało się rękawy i samemu brało do roboty.*

Praktykanci z Bielska

Przy budowie pomagali również uczniowie ze szkoły budowlanej w Bielsku - Białej. Około 30 osób przez dwa lata przyjeżdżało na miesięczną praktykę do Krzyżowic. Nocowali w gospodarstwie. Jedzenie gotowały im kobiety ze wsi. - *Było dość zgorzenia z nimi. Nie to, że rozrabiali, ale nic nie umieli zrobić, a byli technikami. Na wszystkim się tylko teoretycznie znali. Tu musieli się nauczyć praktycznie. Jak nie dali rady, to pracowali łopatą, byle dalej - wspomina pan Bernard. Ziemię z fundamentów odwożono wozami zaprzęgniętymi w konie. Wykorzystano ją do przedłużenia boiska. - A rok był mokry i w wykopach zrobił się staw. Tam, gdzie było podpiwniczenie, stało dwa metry wody. Trzeba było najpierw przekopać 50-ciometrowy kanał i odprowadzić wodę do Pszczyńki. To była męczarnia. A ci praktykanci jak pracowali wtenczas w tej glinie, to jeden drugiemu buty wyciągał, bo się topili - mówi murarz.*

c.d. na str. 8

Truskawkowe szaleństwo

W garażu państwa Zielonka czerwieni się od truskawek. Poukładane w koszykach owoce czekają na kupców. Truskawkowy sezon właśnie przekroczył półmetek.

Plantacja truskawek zaczęła się od pięciu grządek, które dawno temu zasadziła Róża Zielonka, matka pana Marka - dziś jednego z największych plantatorów truskawek w gminie. - *Później miałam 20 arów - mówi pani Róża - i na tym poziomie to utrzymywałam. Dopiero syn, jak dorósł, zajął się uprawą truskawek. A ja to chyba mam po swojej babce, bo moja babka w Mikołowie też kiedyś miała truskawki. Pani Róża swoje truskawki sprzedawała tylko sąsiadom. Doskwierał brak samochodu. Dziś po truskawki przychodzą nie tylko indywidualni klienci, ale odbierają je również hurtownie. - W tym roku sezon na truskawki będzie dłuższy, bo było dużo deszczu. Jak zeszłego roku było sucho, to w ciągu dwóch tygodni poszło wszystko i truskawki były drobne - mówi pani Róża. W domu trudno zastać syna lub synową. Oboje zajęci są zbiorami. Czy hodowcy truskawek mają jeszcze ochotę je jeść? - *Ja akurat dzisiaj robię stoje. Tru-**



skawki zaprawiam na samym cukrze i wtedy są przez cały rok. Mam takie ciasto, moje dzieci nazwały je ciastem awaryjnym, do którego trzeba dodać truskawki. Uciera się je tak jak na babkę, a potem dodaje owoce.

Obszar plantacji wynosi ponad jeden hektar. Truskawki zrywa się na dwie zmiany: od szóstej rano i po południu. Dwukilogramowy koszyk można zapelnąć w ciągu 10 minut, wszystko zależy od wielkości owoców. Za kilogram dorodnych owoców zapłacimy u państwa Zielonka 3 zł, za te drobniejsze - 2,50 zł. Kiedy truskawek na krzaczkach będzie mniej, ceny pójdą w górę. bc

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Pawłowicach uzyskała pozwolenie na produkcję na rynek krajowy

Wznowiono produkcję

Zanim twaróg ze Spółdzielni Mleczarskiej w Pawłowicach trafi na sklepowe półki, muszą go ocenić potencjalni odbiorcy. Produkt najpierw trzeba zareklamować, a dopiero potem - sprzedawać.

O problemach mleczarni już pisaliśmy na łamach gazety. Dziś spółdzielnia złą pasę ma już za sobą. Od soboty, 26 czerwca, w mleczarni trwa produkcja twarogu zgodna z wszelkimi normami obowiązującymi w krajach Unii Europejskiej. - Przez długi czas mieliśmy problem z jednym urządzeniem chłodniczym, które pozostało ze starego sprzętu. W czasie modernizacji zostało wyciągnięte na zewnątrz i dostała się do niego wilgoć. Przed uruchomieniem wilgoć trzeba było usunąć, ale mechanik tego nie chciał - wyjaśnia prezes Ryszard Dąbrowski. Tym samym w modernizację trzeba było zainwestować kolejne pieniądze i kupić nowy sprzęt. - Prawie wszystkie urządzenia są nowe. Używane zostały sprowadzone z Niemiec albo z kraju. Mamy już wszyst-

ko, co potrzebne do produkcji twarogu. Szczepionki do zaprawiania mleka kupiono od duńskiej firmy mającej swoją siedzibę pod Warszawą. Wcześniej mleczarnia produkowała twaróg (tzw. krajankę), kefiiry, śmietanę i mleko spożywcze, jednak produkcja i system pakowania produktów były bardzo prymitywne. Ostatnio zakład był zaniedbany technicznie i technologicznie. Nie odpowiadał nie tylko normom europejskim, ale i krajowym. W takich warunkach produkcja nie była możliwa. Gdyby nie dostosowano mleczarni do obowiązujących standardów, spółdzielnia musiałaby zaprzestać produkcji. Modernizacja kosztowała 570 tys. zł, z czego 170 tys. zł pochodziło od nowych udziałowców, którzy wnieśli kapitał własny. Zaciągnięto również kredyt 400 tys. zł ze specjalnej linii kredytowej dla rolnictwa. Korzystne zasady: niskie oprocentowanie i spłata w ciągu ośmiu lat z dwuletnim okresem karencji, w czasie którego będą płacone tylko odsetki, ułatwią spłatę długu.

Po modernizacji spółdzielnia otrzymała pozwolenie na produkcję na rynek krajowy. Przed remontem mleczarnia co drugi dzień odbierała około trzy tysiące litrów mleka. Teraz liczba ta wzrosła do 12 tys. 600 litrów mleka codziennie. Oczywiście nie stanie się to z dnia na dzień. - Mleka własnego mamy bardzo mało, dlatego będziemy je dokupować z innych spółdzielni - mówi prezes. - Zdecydowaliśmy się na jedną linię produkcyjną, żeby uniknąć zakupu większej ilości maszyn. Funkcjonowanie mleczarni wyspecjalizowanej w wytwarzaniu jednego produktu jest bardziej opłacalne. Mleczarnia będzie skupowała mleko najwyższej jakości, bo właśnie takie jest potrzebne do produkcji twarogu przeznaczonego bezpośrednio do wypieków. Musi mieć ono dłuższy termin przydatności do spożycia - 14 dni, a nie, jak w przypadku krajanki - 72 godziny. Odbiorcami produktu pakowanego po 10 kg mają być hurtownie zaopatrujące przedsiębiorstwa cukiernicze i piekarnie. Najpierw jednak produkt trzeba odpowiednio wypromować i zareklamować. Mniejsze, kilogramowe opakowania trafią do handlu detalicznego. Twaróg z Pawłowic pojawi się również na półkach sklepu przy mleczarni. bc

Sukcesy młodych strażaków

Drużyna dziewcząt z OSP Pawłowice we wrześniu będzie reprezentowała gminę oraz województwo śląskie na zawodach sportowo - pożarniczych na szczeblu krajowym.

Przepustką do zawodów ogólnopolskich jest zwycięstwo w zawodach wojewódzkich, które odbyły się 5 czerwca w Jastrzębiu Zdroju. Wszyscy zawodnicy

startowali w biegu sztafetowym i ćwiczeniu bojowym wykonywanych na czas. Pawłowice zajęły pierwsze miejsce w grupie dziewcząt, pokonując 12 innych drużyn z województwa. Wśród drużyn chłopców najwyższą uplasowała się drużyna OSP Golasowice, zajmując w Jastrzębiu drugie miejsce na 17 drużyn. Laureatom serdecznie gratulujemy. bc



W skład Młodzieżowej Drużyny Chłopców OSP Golasowice wchodzi:

Seweryn Bierski, Bartek Ogierman, Artur Karzelek, Jan Musiol, Sylwester Gatner, Patryk Pawlus, Kamil Szatkowski, Damian Zuk, Marcin Łakota.

W Młodzieżowej Drużynie Dziewcząt OSP Pawłowice znalazły się:

Kamila Bawol, Karolina Bawol, Katarzyna Cimała, Klaudia Jędrusiak, Marcelina Krosny, Ewelina Mikołajec, Aleksandra Piwowarczyk, Sylwia Polok, Magdalena Rajwa i Agata Skrobol.

Profilaktyka zdrowotna w gminie

Bezpłatne badania

DLA MĘŻCZYŹN

Informujemy, że w ramach profilaktyki zdrowotnej w zakresie przeciwdziałania chorobom nowotworowym wykonywane są profilaktyczne badania laboratoryjne krwi w zakresie stężenia poziomu PSA, mające na celu wczesne wykrycie schorzeń gruczołu krokowego (prostaty). Badania finansowane z budżetu gminy przeznaczone są dla mężczyzn zameldowanych na terenie gminy Pawłowice, którzy ukończyli 40 lat. Będą one wykonywane od 1 lipca do 30 lipca 2004 r. Badania, bez skierowania, wykonuje Laboratorium Analityczne, punkt pobrań: Pawłowice, ul. Świerczewskiego 17, od poniedziałku do piątku, w godzinach od 8.00 do 10.00. Konieczne jest okazanie dowodu osobistego lub innego dokumentu potwierdzającego miejsce zamieszkania i datę urodzenia. Ilość badań jest ograniczona.

DLA KOBIEŃ

W związku z dużym zainteresowaniem mieszkanki gminy badaniami profilaktycznymi USG piersi i narządu rodowego, Gmina Pawłowice sfinansuje z budżetu kolejną turę badań. Będą one realizowane we wrześniu i październiku. Badania są przeznaczone dla kobiet powyżej 40 roku życia. Bliższe informacje podamy w późniejszym terminie. bc

Jubileusz 50 - lecia kapłaństwa

Nasz ksiądz

Minęło już pół wieku od chwili, gdy 29 czerwca 1954 r. w Piekarach Śląskich poświęcono na kapłana mieszkańca Pawłowic - Stanisława Pisarka. Dzisiaj trudno uwierzyć, że dostojny ksiądz profesor zaczynał tak jak wszyscy: razem z innymi dziećmi chodził do pawłowickiej szkoły. W naszej gminie jubileusz księdza uczymy w poniedziałek, 5 lipca. W kościele pw. św. Jana Chrzciciela o godzinie 15.30 zostanie odprawiona uroczysta msza. Tymczasem na łamach gazety prezentujemy ks. Stanisława Pisarka jakim był i jest w oczach mieszkańców gminy. O wypowiedzi na jego temat poprosiliśmy tych, którzy znają go od lat.

Ernest Markiton (sąsiad)

Jego rodzice mieli sklep. Wszystko tam było. To byli tacy trochę bogatsi ludzie. Jego ojciec przed wojną był posłem. Czasami razem pasliśmy krowy, to znaczy on pasł swoje, a ja swoje. A że to było blisko, to gadaliśmy jeden z drugim, jak to dzieci. Jak wziął ze sobą jakąś rybę ze sklepu, to zawsze dał mi kawałek. Bardzo go lubilem. Czasami spotykaliśmy się po drodze do kościoła, bo to wtedy autobusów nie było i trzeba było iść pieszo. I teraz jak się spotkamy, to zawsze porozmawiamy: jak się czujesz? jak zdrowie? Nie byłem zaskoczony, że poszedł do seminarium. Było po nim widać, że stale myślał o tym, żeby iść na księdza.

**Rozalia Śmieja (koleżanka z klasy)**

Jeszcze przed wojną chodziliśmy do jednej klasy. Siedział z tytu, w ostatnich ławkach, bo był wysoki. Zawsze był ładnie ubrany i podobał się dziewczynom. Bardzo dobrze się uczył. Był spokojny, grzeczny. Jak wracaliśmy całą gromadą ze szkoły do domu, bo nas tu więcej mieszkało, to on nigdy się nie bił, tak jak inni chłopcy. Z całej klasy on jeden tak się wykształcił. A że został księdzem, to kiedy organizujemy spotkania klasowe naszego rocznika, zawsze przyjeżdża i odprawia msze.

**Zygmunt Brandys (sąsiad)**

Znamy się od dziecka. Zawsze był spokojny, nie rozrabiał. Taką powagę miał w sobie już za młodu. O tyle byłem zaskoczony jego życiowym wyborem, że on jeszcze jak chodził do liceum, to spotykał się z jedną dziewczyną. Ta dziewczyna była bardzo piękna. To była córka byłego organisty. Genowefa Kołocz się chyba nazywała. Nieraz ich gdzieś spotykałem, bo że byłem młodszy, to lubilem razem z innymi starszymi podglądać. I teraz jak się spotkamy, to porozmawiamy. On się bardzo moim ojcem interesował, który został rozstrzelany w 1946. Jest bardzo rozmowny, ciekawy ludzi. Wypytuje, co u nich słychać. Wszystkimi się interesuje.



zdjęcia i oprac. Beata Cyganek

Już dzisiaj zachęcamy czytelników do sięgnięcia po następny numer Racji Gminnych, w których opublikujemy wywiad z księdzem. Do tej pory na łamach gazety opowiadał o Pawłowicach, my zapytamy go o to, co działo się, kiedy stąd wyjechał.

Taka mała "Fanaberia"

Bajka "O strasznym smoku" spodobała się jurorom i publiczności. I nic w tym dziwnego. Na scenie, oprócz aktorów pojawiają się również kukielki, a smok Bonio wcale nie chce porwać królową, jest nieśmiały i przyjacielski.

Ewa Sikora - opiekun grupy, reżyser, kostiumolog i lalkarka w jednej osobie na podstawie "Szewczyka Dratewki" Marii Kownackiej opracowała własną wersję przedstawienia. Premiera odbyła się w grudniu ubiegłego roku. Pod koniec maja działająca przy Gminnym Ośrodku Kultury grupa teatralna "Fanaberia" pojechała na X Dziecięcy Festiwal Teatralny do Czerwonki. Wśród 18 zespołów zajęli drugie miejsce w starszej grupie wiekowej. Festiwal

trwał dwa dni. Uczestnicy nie tylko sami występowali na scenie, ale również oglądali wszystkie konkursowe przedstawienia, co czasem mogło być męczące. Jednak młodzi aktorzy na pytanie, czy podobał im się festiwal, zgodnie odpowiadają, że tak. - *Wielu wydaje się, że to tylko taka zabawa w teatr, ale nasze próby dużo dają każdemu młodym aktorowi. Na spotkaniach pracujemy nad dykcją, ćwiczymy pamięć, zdobywamy pewność siebie - mówi opiekun grupy. W planach "Fanaberia" ma sztukę o dziewczynie, która wyjeżdża ze wsi do miasta. Dobre skrzaty pomagają jej odnaleźć się w wielkomiejskiej rzeczywistości. Już teraz trwają próby, na razie improwizowane. Ewa Sikora ma nadzieję, że tekst powstanie w*

Racja Gminne 8

Wymurował tysiactatkę

c.d. ze str. 6

Czasy wtedy były zupełnie inne. Trudno było zdobyć materiały budowlane, ale ludzie z Wydziału Komunikacji Powiatowej, niejaki Marciniak i Niemcewicz, pomagali zorganizować towar.

Sztuka diabła

- Jedną cegłę to dostaliśmy aż spod Wrocławia. 15 tys. klinkierów na szambo. To był drogi materiał. Robiło się, jak się to mówi, sztuką diabła. Z wydziału drogowego przychodził kamień do Warszowic i myśmy ten kamień do fundamentów pchali. Oni się kamieni nie doliczyli, a szkoła ma silniejsze fundamenty. W Warszowicach chcieli też zbudować cementownię. Przy stacji PKP nazwano żużlu, ale firma zbankrutowała. Powiedzieli nam, że mamy brać, ile potrzebujemy, bo stacja chciała mieć wokół porządek. Elementy betonowe pochodziły z Komorowic koło Bielska - Białej. Betonów już dawno nie ma, a szkoła ciągle stoi. Wydział drogowy wypożyczył robotnikom buldoga i nim jeżdżono po ciężkie, betonowe elementy. Zimową porą, kiedy prace na budowie ustały, płatni robotnicy pracowali przy ścinie dębów rosnących wzdłuż głównej szosy do Warszowic. - *Ręcznie je ścinałiśmy, a drzewa były duże, po 120 cm na pniu. Budowę szkoły planowano zakończyć w 1966 r., ale zadanie udało się wykonać dwa lata wcześniej. Już we wrześniu 1964 r. oddano do użytku pierwszą z tzw. tysiactatek, budowanych dla uczczenia tysiąclecia istnienia Polski. Robotnicy sami z siebie wybudowali salę gimnastyczną, której nie było w projekcie. Podobno była to wtedy pierwsza szkoła z salą gimnastyczną w powiecie! W stosunku do kosztorysu zaoszczędzono ponad 1 mln starych złotych! Aż trudno uwierzyć, że tak kiedyś budowa! - Już tyle lat minęło, a szkoła się jeszcze nie przewróciła - podsumowuje murarz.*

Beata Cyganek

czasie wakacji. Problemem teatru jest brak starszych chłopców, którzy przydaliby się do obsady niektórych ról. Dotychczas w "męskie" postacie najczęściej wcielali się dziewczęta. Jedynymi aktorami w zespole są dwaj uczniowie ze szkoły podstawowej. - *Czekamy na atrakcyjnych chłopaków - obwieszcza dziewczyna, bc*

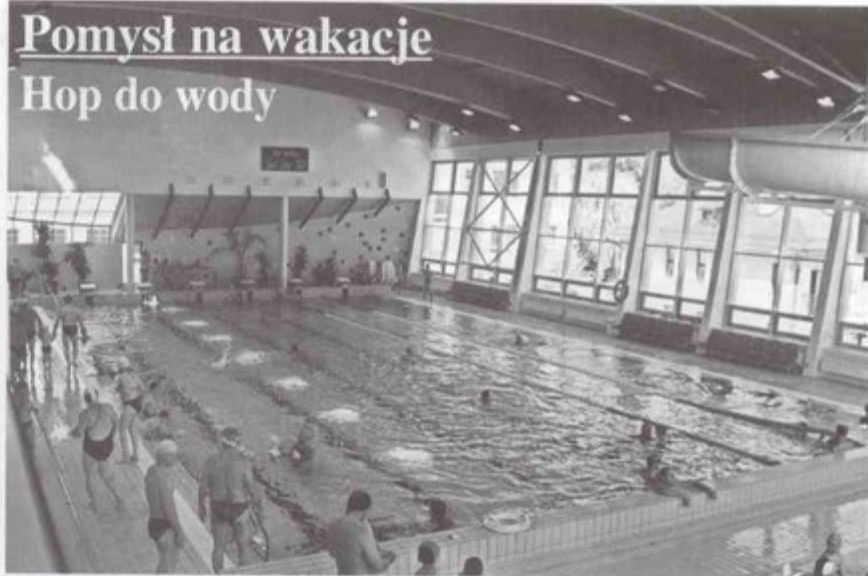
Obsada przedstawienia:

Smok Bonio: Magdalena Kwoka
Królowa: Justyna Olejniczak
Ochmistrzyni: Agata Skrobol
Król: Katarzyna Kurjata
Czarownica: Monika Gaża
Kot: Karolina Noweta
Szewczyk Dratewka: Marlena Sojka
Rycerz I: Karolina Tomala
Rycerz II: Tomasz Małek
Rycerz III: Janusz Mutor

Rozpoczęły się wakacje, a razem z nimi na łamach naszej gazety postaramy się podpowiedzieć, jak ciekawie spędzić wakacyjne dni nie wyjeżdżając poza granice gminy.

Lato to dobra pora nie tylko na odpoczynek i relaks, ale również na zadbanie o własną kondycję. Cóż może służyć temu lepiej niż pływanie? Kąpielisko Wodny Raj przez całe wakacje zaprasza do korzystania z wielu atrakcji. Kryta pływalnia jest dobrym rozwiązaniem na deszczowe dni, a kiedy doskwiera upał, gwarantuje ochłodę. Po intensywnym pływaniu w dużym basenie i kilku zjazdach do wody z 68 - metrowej zjeżdżalni można skorzystać z masażu wodnych i jacuzzi. Zmęczenie wyparuje z nas w saunie, a opaleniznę zagwarantuje solarium. W czasie wakacji basen będzie czynny jak zwykle od 7.00 do 22.00 (poniedziałek - piątek) i od 9.00 do 22.00 (sobota, niedziela i święta). Bilet normalny kosztuje 8 zł, natomiast ulgowy - 4,50 zł za pierwszą godzinę korzystania z basenu (plus dodatkowe 10 minut na przebranie się). Za każdą dodatkową minutę zapłacimy 10 gr (bilet normalny) i 5 gr (bilet ulgowy). W dni powszednie od godziny 7.00 do 15.00 z okazji wakacji obowiązują promocyjne ceny biletów - 6 zł za bilet normalny i 3,50 za

Pomysł na wakacje Hop do wody



zdj. GOS Pawłowice

bilet ulgowy. Przy okazji warto przypomnieć, że pływalnia to tylko jedna z atrakcji kompleksu sportowego. Wszyscy chętni mogą poza tym korzystać z hali sportowej oraz boiska do gry w koszykówkę, piłkę nożną, tenisa, piłę ręczną i siatkówkę (11 zł/1 h). Wynajęcie hali kosztuje 75 zł/1h,

jednak w wakacje obowiązuje cena promocyjna 50 zł/1h. Jednocześnie informujemy, że od 5 do 9 lipca z powodu tzw. przerwy technologicznej (przeład sprzątu sportowego, generalne sprzątnięcie) hala będzie nieczynna.

Beata Cyganek

Prymusa z VI c

Agnieszka Gryman - najlepsza absolwentka w kategorii szkół podstawowych w minionym roku szkolnym uzyskała średnią ocen 5,9, a to oznacza, że na jej świadectwie były same oceny celujące i tylko jedna bardzo dobra. - *Ta piątka to z informatyki, - mówi Agnieszka - bo nauczyciel nie stawia szóstek.* Agnieszka ukończyła Szkołę Podstawową nr 2 w Pawłowicach. Lubi przedmioty ścisłe, szczególnie matematykę. Jeszcze nie wie, w którym gimnazjum rozpocznie naukę we wrześniu. - *Korzystając z okazji chciałabym złożyć serdeczne podziękowania pani dyrektor Zofii Musiał, wychowawczyni pani Jadwidze Fizek, a szczególnie pani Izabeli Kamińskiej, a także wszystkim nauczycielom z mojej szkoły za przeka-*

zaną wiedzę, dzięki której uzyskałam wysokie wyniki w nauce i zdobyłam tytuł najlepszego absolwenta - mówi Agnieszka. - A Gminnemu Zespołowi Oświaty dziękuję za cenne nagrody - dodaje.



W czasie wolnym razem z siostrą gra w badminton. - Żeby tak w naszej gazecie o niej napisali, byłoby się czym chwalić przed sąsiadami - wzdycha babcia, która do Pawłowic przyjechała specjalnie na uroczystość wręczenia nagród aż z Olkusza. Nic dziwnego, taka wnuczka napawa dumą. bc

W V Ogólnopolskim Festiwalu Piosenki Aktorskiej dla Dzieci i Młodzieży "Śpiewanko" w Halcnowie najlepsza okazała się mieszkanka naszej gminy.

Do trzech razy sztuka

Joanna Dec od dawna zdobywa osiągnięcia w przeglądach i festiwalach piosenki. W Halcnowie była już w 2002 i 2003 roku. Jednak najwyższy laur - Grand Prix - zdobyła w tym roku. Atrakcyjne nagrody, aparat cyfrowy i rejs po Wielkich Jeziorach Mazurskich albo udział w obozie szkoleniowym na patent żeglarza, na pewno przydadzą się w czasie wakacji. Laureatce serdecznie gratulujemy! bc

Gabinet Stomatologiczny

WTORKI I PIĄTKI 16:00 - 20:00



Implantologia Stomatologiczna

WTORKI I PIĄTKI 16:00 - 20:00

Pracownia Protetyczna

WSZYSTKIE DNI TYGODNIA 8:00 - 16:00

Pracownia Rtg

WTORKI I PIĄTKI 16:00 - 20:00

Anna i Adam

Walczak

ul. Poprzeczna 15

43-250 Pawłowice

tel. (032) 4724 816

Telefon komisariatu w Pawłowicach 47-21-997 czynny całą dobę

KRONIKA POLICYJNA



Złodziej odjechał Renault

Nieznany sprawca na ul. Zjednoczenia w Pawłowicach ukradł torebkę należącą do mieszkanki Strumienia. Znajdowały się w niej dokumenty oraz telefon komórkowy Motorola. Złodziej uciekł żółtym samochodem Renault Kangoo. Zdarzenie miało miejsce 18 czerwca.

Tego samego dnia w godzinach popołudniowych w Warszowicach przy ul. Pszczyńskiej włamano się do Daewoo Espero

zaparkowanego przy cmentarzu. Nieznany sprawca najpierw wybił szybę, po czym wyciągnął pozostawioną w samochodzie torebkę z dokumentami i pieniędzmi. Straty szacuje się na ponad 6 tys. zł.

Uwaga - pijany kierowca

Za kwadrans trzecia w nocy nietrzeźwy kierowca został zatrzymany przez policjantów pawłowickiego komisariatu. Mieszkaniec Zebrzydowic kierował Fiatem 126 p mając 1,49 i 1,44 promila alkoholu we krwi.

Zdarzenie miało miejsce w Pielgrzymowicach, 20 czerwca.

Nieudana kradzież

W nocy z 21 na 22 czerwca nieznani sprawcy usiłowali skraść dwa samochody z ul. Polnej w Pawłowicach. Właściciel Hyundai i Opla spłoszył złodziei. Tej samej nocy usiłowano również skraść VW Passata z ul. Orzechowej.

Zniknęły dwie lampy

Z 23 na 24 czerwca nieznany sprawca włamał się do budynku stacji redukcji gazu w Krzyżowicach przy ul. Śląskiej. Do środka wszedł po wylamaniu zamka w drzwiach. Skradł dwie lampy o wartości 2 tys. zł na szkodę Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazowego Oddziału w Świerklanach. be

Najlepsi w szkole

Nagradzanie uczniów, którzy zajęli czołowe miejsca w gminnych konkursach na najlepszego ucznia, absolwenta i sportowca stało się już tradycją.

Zwycięzcy konkursu na najlepszego ucznia odebrali już swoją nagrodę. Była nią dwudniowa wycieczka do Kazimierza Dolnego. Natomiast najlepszym absolwentem i sportowcem roku szkolnego 2003/2004 wręczono nagrody 24 czerwca w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury. Sportowcy otrzymali puchary i nagrody rzeczowe w postaci sprzętu sportowego, zaś absolwenci - wartościowe książki. Po raz pierwszy najlepsi absolwenci w poszczególnych kategoriach otrzymali również dyplomy w formie metalowych tabliczek z wygrawerowanymi napisami. O tytuł najlepszego absolwenta ubiegało się 80 uczniów i wszyscy oni otrzymali nagrody. W sposób szczególny wyróżniono laureatów sześciu pierwszych miejsc. be

Najlepszy uczeń

LO: Lukasz Kaczyński, Kamil Kluza, Karolina Szymaniec, Joanna Betlej, Justyna Frysz, Waldemar Faruga; **PG nr 1:** Jakub Nogly, Przemysław Tekla, Tomasz Tepla, Beata Chmielewska, Mateusz Nogly; **PG nr 2:** Agnieszka Podruczna, Bartosz Kapustka, Agata Kiklicia, Michał Jelonek, Paweł Olender, Magdalena Ładniak; **PG nr 3:** Agata Dziendziel, Beata Sikora, Justyna Tomala, Elżbieta Burek, Maria Kielkowska; **SP nr 1:** Agata Klepek, Marlena Sojka, Patrycja Szymura, Maria Łomozik, Dorota Wawrzyczek; **SP nr 2:** Agnieszka Gryman, Magdalena Matusik, Magdalena Migdał, Agnieszka Tekla, Karolina Półgroszewicz, Joanna Krause, Dawid Szczudliński, Milena Zawisza, Agata Kotońska; **SP nr 3:** Julita Swatek, Sabina Wieleba; **SP w Golasowicach:** Joanna Trzaskalik, Patryk Głowała; **SP w Krzyżowicach:** Tomasz Zonenberg, Krzysztof Krawiec, Malwina Kamińska, Aleksander Motyka; **SP w Warszowicach:** Paweł Bartosiewicz, Andrzej Hanusek

Ogłoszenie

Wójt Gminy Pawłowice ogłasza przetarg ustny nieograniczony w formie licytacji na najem na czas określony do 3 lat pomieszczeń o łącznej powierzchni 107, 45 m² na piętrze budynku "A" przy ul. Kruczej 12 w Pawłowicach z przeznaczeniem na działalność nie kolidującą z pracą głównego najemcy budynku (NZOZ); preferowana działalność gabinetu stomatologicznego świadczącego usługi w ramach kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia.

Przetarg odbędzie się **15 lipca 2004 r. o godz. 10.00** w sali nr 13 Urzędu Gminy w Pawłowicach, ul. Zjednoczenia 60.

Cena wywoławcza netto - 3,00 zł/m²

Możliwa jest wizja lokalna 14 lipca 2004 r.

Niezależnie od czynszu, najemca lokalu ponosić będzie we własnym zakresie koszty opłat za energię elektryczną, centralne ogrzewanie, wodę, kanalizację, wywóz nieczystości, usługi łączności i inne związane z eksploatacją lokalu i prowadzoną działalnością.

Do udziału w przetargu mogą przystąpić uczestnicy, którzy:

- wpłacą wadium w wysokości 320,00 zł na konto Urzędu Gminy w Pawłowicach, nr 49 8447 0005 0000 0013 2000 0001 w Banku Spółdzielczym w Pawłowicach
- złożą pisemne oświadczenie z informacją, na jaką działalność będą wykorzystywane pomieszczenia podlegające licytacji

Dowód wpłaty wadium i oświadczenie należy złożyć w sekretariacie (pokój nr 15) Urzędu Gminy w Pawłowicach, ul. Zjednoczenia 60 do 14 lipca 2004 do godziny 15.00.

Warunki przetargowe można otrzymać w Urzędzie Gminy, pokój nr 20.

Dodatkowych informacji udzielają pracownicy urzędu: Joanna Śmieja i Grażyna Tekla, w godz. 7.30 - 15. 30, tel. (032) 4756 300.

Najlepszy sportowiec

(w grupie dziewcząt i chłopców)

Szkoły podstawowe:

I miejsce - Magdalena Migdał z SP nr 2, Michał Zochorek z SP nr 2

II miejsce - Paulina Michura z SP nr 2, Krzysztof Orszulik z SP Pielgrzymowice

III miejsce - Anna Majda z SP nr 2, Damian Nowak z SP nr 2

Gimnazja:

I miejsce - Karolina Młyńczyk z PG nr 2, Karol Łyszczarz z PG nr 1

II miejsce - Magdalena Ładniak z PG nr 2, Piotr Piwowarczyk z PG nr 1

III miejsce - Grażyna Brandys z PG nr 2, Adrian Gorzko z PG nr 1

LO w Pawłowicach:

I miejsce - Marta Sztynchna, Michał Szczepankiewicz

II miejsce - Magdalena Czermiej, Tomasz Zyzak

III miejsce - Sylwia Indyk, Bartosz Korczak

Najlepszy absolwent

(w kolejności od I - VI miejsca)

Szkoły podstawowe:

Agnieszka Gryman z SP nr 2, Joanna Trzaskalik z SP Golasowice, Benjamin Cholewa z SP Warszowice, Magdalena Matusik z SP nr 2, V msc. - Magdalena Migdał z SP nr 2, Patryk Głowała z SP Golasowice, Paweł Bartosiewicz z SP Warszowice, VI msc. - Agnieszka Tekla z SP nr 2

Gimnazja: Beata Sikora z PG nr 3, Bartosz Kapustka z PG nr 2, Marcin Ładniak z PG nr 2, Agnieszka Podruczna z PG nr 2, Elżbieta Burek z PG nr 3 w Pielgrzymowicach, Maciej Koropacz z PG nr 2

LO w Pawłowicach: Lukasz Kaczyński, Kamil Kluza, Karolina Szymaniec, Iwona Borska, Ewa Dziendziel, Marta Pióro

W niedzielę, 27 czerwca działacze klubu świętowali 35 - lecie istnienia organizacji.

Jubileusz LKS Krzyżowice

Pierwsze wzmianki o działalności sportowej w Krzyżowicach pojawiają się w latach 30., kiedy to na polu Szymona Hejnoła wybudowano boisko do piłki nożnej. Przed wojną klub sportowy działał bardzo prężnie organizując wiele imprez cieszących się dużym uznaniem wśród mieszkańców wsi. Wojna przerwała działalność klubu. Dopiero w 1969 r. powstał Ludowy Klub Sportowy Krzyżowice, który przetrwał do dzisiaj. Pierwszym prezesem został Zygmunt Górka. Kłopoty finansowe i brak boiska sprawiły, że klub zawiesił swoją działalność. Został reaktywowany za sprawą przewodniczącego Gminnego Komitetu Kultury Fizycznej Romana Noglego. Prezesem zarządu tymczasowego został Bogusław Gąsior. W 1995 r. oddano do użytku boisko wielofunkcyjne przy Domu Ludowym, pięć lat później sezon piłkarski rozpoczął się na nowym boisku do piłki nożnej. Obecnie prezesem klubu jest Paweł Gawłowski, a w klubie działa pięć sekcji: piłki nożnej seniorów

i juniorów, tenisa ziemnego i stołowego, siatkówki, skata sportowego oraz szachów. Obchody jubileuszu rozpoczęły się od meczu rozegranego pomiędzy prezesami wszystkich działających w gminie klubów sportowych a pracownikami Urzędu Gminy. Wynik 7 : 3 był niekwestionowanym zwycięstwem drużyny prezesów. Podczas części oficjalnej Henryk Kula - członek Prezydium Zarządu Śląskiego Związku Piłki Nożnej i Kazimierz Nowak - Przedstawiciel Komisji Odznaczeń Śl. ZPN odznaczyli zasłużonych działaczy. Brązową Odznakę Honorową otrzymał Jan Olbrich i Andrzej Zonenberg, Srebrną - Paweł

Gawłowski, Bogusław Gąsior i Franciszek Huninik, a Złotą - Zygmunt Górka i Adolf Woźnica. Prezes Paweł Gawłowski odebrał pamiątkowe puchary od Śląskiego ZPN w Katowicach i podokręgu ZPN w Tychach. Były podziękowania dla działaczy klubowych i sportowych oraz współpracujących z klubem pracowników innych instytucji.

Beata Cyganek



Prezes LKS Krzyżowice (z lewej) odbiera pamiątkowy puchar od przedstawiciela Śląskiego ZPN w Katowicach.

Gminna Liga Piłki Nożnej Amatorów zakończyła rozgrywki

AZS Argentyna I na czele

Ostatnia kolejka rozgrywek w sezonie 2003/ 2004 odbyła się 12 czerwca. Tytuł obroniła drużyna AZS Argentyna I, która zgromadziła 46 punktów i wyprzedziła drużynę KRS TKKF I (juniorzy) z 36 punktami i Jo - Mar Stawowa z 32 punktami. Największą niespodzianką ligi było drugie miejsce Juniorów KRS TKKF, którzy w pierwszej edycji rozgrywek byli na miejscu ostatnim. W lidze w sumie padło 363 bramek, z czego siedem było samobójczymi. Królem strzelców został Tomasz Panicz z AZS Argentyna I (22 bramki). Drugie miejsce zajął Mirosław Banasik z Jo - Mar Stawowa (21 bramek), a trzecie Leszek Kwieczkowski z FC Team (15 bramek). Najlepszym bram-

karzem został Dawid Mleczek z juniorów KRS TKKF I. Puchar Fair Play zdobył zespół Jo - Mar Stawowa. Najwięcej bramek w lidze strzeliły: AZS Argentyna I (68), Jo - Mar (49), KRS TKKF I, KRS TKKF II i Zbabołęńcy - każdy zespół po 38 goli. Najwięcej bramek straciła OSP Fojerwera (63), później Zbabołęńcy (56) i Uhahane Tapczany (50). Rafał Skut (Zbabołęńcy) otrzymał trzy żółte i dwie czerwone kartki, a Marcin Petlakowski (AZS Argentyna II - kapitan drużyny) - cztery żółte i jedną czerwoną. Zawodnicy zostali ukarani przez organizatorów zakazem gry w Pucharze Ligi im. Krzysztofa Jesionowskiego w 2004 r i pięcioma kolejkami bez gry w trzeciej edycji

ligi piłki nożnej amatorów. Sędzią wszystkich meczów był Janusz Wołoszyn. Gminna Liga Piłki Nożnej Amatorów cieszy się coraz większym zainteresowaniem. Możliwe, że trzecia edycja zostanie rozbudowana o drugą ligę. Organizatorzy dziękują zawodnikom za sportową postawę i zapraszają do udziału w kolejnych rozgrywkach. bc

Klasyfikacja końcowa:

1. AZS Argentyna I
2. KRS TKKF I (J)
3. Jo - Mar Stawowa
4. KRS TKKF II (O)
5. AZS Argentyna II
6. FC Kelt
7. FC Team
8. Zbabołęńcy
9. Uhahane Tapczany
10. OSP Fojerwera

Gabinety Lekarskie „SALUS”

Pawłowice, ul. Świerczewskiego 17
Informacja i rejestracja cały dzień, tel. 47 22 759

Lekarz stomatolog i protetyk
pełny zakres usług stomatologicznych
- zabiegi chirurgiczne
- narkoza
- ultradźwięki

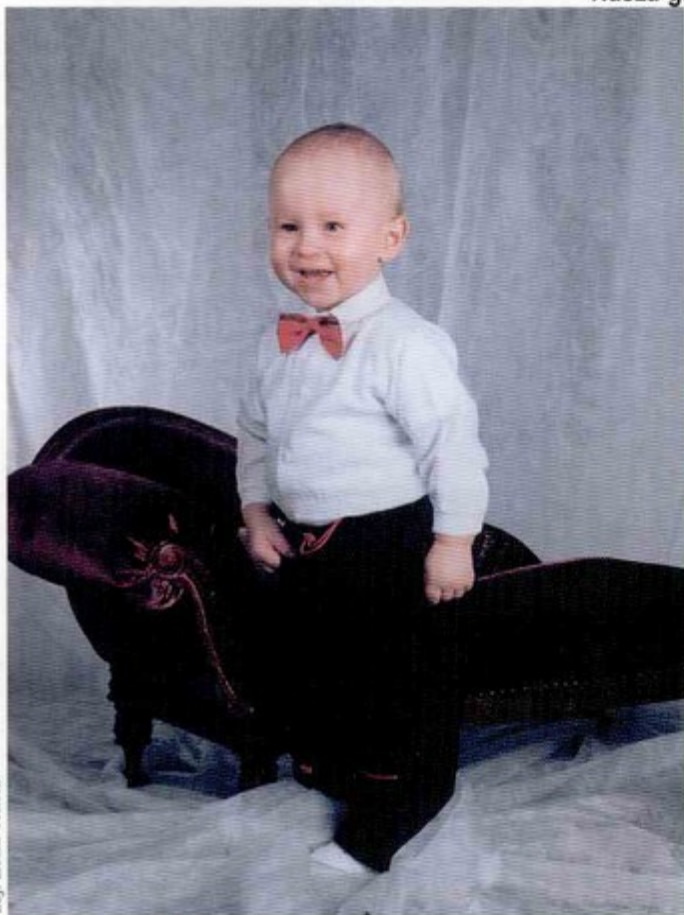
Lek. med. Bogdan Wziętek
- specjalista chirurgii ortopedyczno-
-urazowej
- biegły sądowy
- USG

Laboratorium analityczne
pełny zakres badań
- krew
- moczu
- kał
- bakteriologia
pon. pt. od 8.00 do 10.00

W lipcu bezpłatne badania
PSA prostaty u mężczyzn

Sprawdź swoje zdrowie przed wakacjami
3 lipca 2004 (sobota) od 9.00 do 15.00 konsultacje lekarzy:
stomatolog- bezpłatnie
chirurg ortopeda z badaniem USG - 10 zł
laboratorium: cholesterol, cukier, OB - 5 zł

zdj. Zofia Tchórz



Mariuszek Łabaś z Pawłowic skończył pierwszy rok swojego życia.



zdj. Damian Brązek

Maria Janulek i Henryk Twardzik 5 czerwca wzięli ślub w kościele w Golasowicach

Zaśpiewała najpiękniej

Martyna Matera wyśpiewała Grand Prix na przeglądzie piosenki dziecięcej w Studzionce "Do Opola jeden krok".

W konkursie brali udział uczniowie z podstawówek i gimnazjów. Martyna z SP nr 3 w Pawłowicach była najlepsza w kategorii klas IV - VI szkół podstawowych. Zaśpiewała piosenkę "Pawie Pióro" i prawdopodobnie ten właśnie utwór znajdzie się na płycie, którą Martyna nagra 2 lipca w Radiu Mega FM w Pszczynie. Nagranie płyty, obok pucharu, było nagrodą dla zwycięzcy. Krążek z profesjonalnego studia nagraniowego będzie pamiątką uczestnictwa w konkursie i być może przyda się przy zgłoszeniach do kolejnych przeglądów. Martyna nie zamierza bowiem rezygnować ze śpiewania. W konkursie wzięło udział więcej uczniów z naszej gminy. Wielu z nich na co dzień śpiewa w działającym w Domu Kultury zespole „Miniatura”. Śpiewu uczą się pod okiem instruktorki Dagmary Świtacz. bc

Pozostali laureaci:

Klasy I - III

Grand Prix - Martyna Król, SP Golasowice

III miejsce - Katarzyna Grzegorzczak, SP nr 2 Pawłowice

wyróżnienie - Olga Masztelarz, SP Pielgrzymowice

Klasy IV - VI

II miejsce - Joanna Trzaskalik, SP Golasowice

III miejsce - Paweł Lyszczyk, SP nr 1 Pawłowice

wyróżnienie - Joanna Krause, SP nr 2 Pawłowice

Gimnazja

I miejsce - Elżbieta Łomozik, PG nr 1 Pawłowice

wyróżnienie - Joanna Krosny, PG nr 1 Pawłowice

zdj. bc



Wydawnictwo Gminnego Ośrodka Kultury w Pawłowicach - Redaktor Sabina Bartecka

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Nie zamawianych materiałów redakcja nie zwraca.

Zastrzega też sobie prawo do skrótów i opracowania redakcyjnego dostarczonych tekstów.

Adres redakcji: 43-250 Pawłowice, ul. Zjednoczenia 67; tel. 47-22-570, www.gokpawlowice.hg.pl

Skład i druk: INFOPAKT Rybnik, tel. 423-85-90, 423-85-51, infopakt@neostrada.pl

RACJE
GMINNE